GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney W. Dekera i spółki. — Redaktor: Assessor Raabski.

№ 95. — W Sobotę dnia 26. Listopada 1825.

Wiadomości kraiowe.

Z Berlina d. 22. Listopada.

N. Król raczył Radzcy Poborowemu Trelewskiemu w Bydgoszczy dać powszechną ozdobę honorową 1széy klassy.

N. Król raczył wakuiący przy Generalnéy Kommissyi w Poznaniu urząd drugiego Justycyaryusza, powierzyć Assessorowi wyższego Sądu Ziemiańskiego, Bergen w Królewcu w Pr., i zaszczycić go tytułem Radzcy Sprawiedliwości.

Królewsko Szwedzki nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy tuteyszym dworze, Brandel, przybył tu z Drezna.

Królewsko - Duński Tayny Radzca Konferencyiny, nadzwyczayny Poseł i pełnomocny Minister przy Królewsko - Hiszpańskim dworze, Hrabia Dernath, przybył tu z Erfurtu.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża dnia 15. Listopada.

Główny sztab gwardyi narodowéy tuteyszéy wyprawił wielką ucztę w dzień imienin Króla Karola. Marszałek, Xiążę Reggio, dowódzca gwardyi, zaymował pierwsze mieysce. Pomiędzy śpiewami stołowemi odznaczały się niektóre strofy Kapitana sztabu głównego Pana Beauchaine. Także o nieszczęśliwych Grekach niezapomniał poeta. Mówi on w iednym z swoich wierszy: „Przyidzie może czas, w którym walczyć będziem za sprawę uciśnionych ludów, a nasi starzy żołnierze mięszać się będą w szeregach dzieci Leonidasa i Solona. Wieńcząc zaś uroczysty dzień dzisieyszy, pozdrowmy przynaymniéy życzeniami naszemi nieszczęśliwą Grecyą.“

Jedna z gazet powiada, iż były Arcybiskup Mechliński (X. de Pradt) nie będzie może w przyszłości tak pilnie piorem pracował, po-

nieważ we wsi swoiéy pod Allanche (Contal) założył wielką krowiarnią szwaycarską, sprowadziwszy tym końcem 25 krów cielnych i 10 stadników z kantonu Freyburgskiego.

Jedna z gazet wieczornych twierdzi, iż mocno mówią o przywróceniu inkwizycyi w Hiszpanii i przeznaczaią Kapucyna, Xiędza Valez, Arcybiskupa de St. Jago w Gallicyi, na W. Inkwizytora.

Przy uroczystém wznoszeniu posągu Ludwika XIV. w Lugdunie, w chwili, gdy rozdawano ludowi stósowne do téy uroczystości medale, powstał rozruch, który tylko stoiące pod bronią woysko potrafiło poskromić. Niektóre osoby zostały przytém uszkodzone.

Wydawca gazety *Courier du Midi* w Lugdunie pociągniony został do sądu za fałszywe i obrażaiące obwinienia przeciw dowódzcy woyska, które assystowało inauguracyi posągu Ludwika XIV. na tamecznym placu Ludwika W.

Powrót Generała Lafayette i syna iego obchodzony był uroczyście w Brionde i Chavagnant. Przy téy okoliczności spełniano z powszechnym zapałem puhary za zdrowie Lafayetta, Washingtona i Boliwara.

Hrabina Cairon została za cudzołostwo na karę dwuletniego więzienia osądzoną.

Dziennik *Memorial bordelais* donosi z Madrytu: „Bardzo głośno teraz mówią o wyprawie w celu odzyskania naszych osad Amerykańskich i zapewniaią, iż święte przymierze od dawna iuż ofiaruie nam w cichości potrzebną w téy mierze pomoc. Niewiemy, o ile pogłoska ta zawiera w sobie prawdy, tyle nam iednak wiadomo, iż w niektórych portach Hiszpańskich pracuią bez ustanku nad budowaniem okrętów woiennych. I tak przed 14 dniami spuszczono w Kadyxie z warsztatu okręt liniowy, a wkrótce drugi ukończony zostanie.

Druga córka Pani Murat wzięła dnia 29. z. m. w Tryeście ślub z bogatym Hrabią Rasponi z Rawenny.

Gazeta *National - Gazette* w Filadelfii wychodząca donosi: iż wszystkie rzeczy i pisma Generała Lafayette, które tenże podczas rozbicia batu parowego utracił, zostały znalezione i onemuż z Nowego-Orleanu odesłane.

Hrabia Oriola wyiechał do Berlina. — Pan Diupati, członek instytutu, rozstał się z tym światem.

Król Jmć kupił pałac Mały - Luxenburg od Xiążęcia Bourbon za 575,000 Franków.

Gwiazda powiada, iż rząd Grecki na żądanie Kommodora Rodgers odstąpił rządowi północno - Amerykańskiemu małéy wyspy Aussa z portem niedaleko Paros.

Tenże dziennik umieścił artykuł z Madrytu, aby dowieśdź: iż C. Rossyiski Poseł w Madrycie nie przyłożył się do upadku Pana Zea, ale owszem starał się mu zapobiedz.

Gwiazda, zawsze gotowa, mięszać się do cudzych sporów, zawiera znowu z Bruxelli obszerny pełen zapalczywości artykuł przeciw postanowieniom rządu Niderlandzkiego, tyczącym się kościoła Katolickiego.

Gwiazda zawiera doniesienie Don Franciszka Paulo de Torre, który w Kartagenie miał sobie powierzoną tymczasowo policyą. Doniesienie to datowane iest dnia 8. Października. — Uwiadomiam ninieyszém, iż Nadintendent policyi przysłał mi list następuiący, pisany od Ministra spraw zagranicznych do Ministra sprawiedliwości. Zdałem Królowi JMci sprawę z raportu, który odebrałem od JWPana dnia 31. z. m. wraz z raportem tymczasowego Nadintendenta policyi. Ponieważ Król zawiadomionym został o wielu rzeczach, z których z pewnością doszedł, iż nota Generalnéy Deputacyi z Acceytia iest fałszywa, ile że zebranie się woyska Francuskiego na granicach naszych naymnieyszéy Króla nie nabawia, ani nabawiać nie może niespokoyności, po tylu dowodach szczerych i sprawiedliwych chęci Króla Chrześciańskiego i opiekowania się prawami iego korony; gdy nadto pozostałe w Hiszpanii woysko francuskie tylko z dozwoleniem Króla tamże pozostało, — przeto Król Jegomość rozkazuie mi donieść JWPanu, iż nie myśląc wcale o tém, ażeby doniesienie Nadintendenta iakąkolwiek wzbudzić w nim miało niespokoyność, uważa owszém w tym kroku nowy środek przeciw rewolucyonistom, którzyby się ośmielili knować spiski przeciwko iego uświęconemu samowładztwu, i przeciw spokoyności ludu, i nie słuchali rozkazów iego. — Zaufanie Króla Jegomości w szczerych i dobrych zamiarach swoiego ukochanego Wuia

i sprzymierzeńca, Króla Francuzkiego, nietylko bynaymniéy nie zachwianém, ale owszém powiększoném ieszcze zostało nowemi dowody przyiaźni i wysokiego interesu, który ma Król Chrześciański w utrzymywaniu praw Króla i spokoyności w Hiszpanii. — Dlatego więc rozgłoszone z niewiadomości lub złości pogłoski o zebraniu się woyska francuzkiego na naszych granicach tém mniéy sprawić mogły iaką niespokoyność Krolowi, kiedy tenże naywyraźnieysze ze strony Francyi odebrał w téy mierze oświadczenie, iak JWPan przekonać się możesz z przyłączonéy tu depeszy Posła naszego w Paryżu z dnia 6. z. m., z li- listu teyże daty głównego dowódzcy w Barcelonie, tudzież z listu dowódzcy w Pampelonie. Gdy tedy przełożyłem Królowi Jegomości, Panu naszemu, depesze, któreś mi JWPan pod dniem 23. Lipca, 13. i 26. Sierpnia i 4. i 7. z. m. nadesłał, rozkazał mi tenże, ażeby władze Ministerstwa JWPana, dogodne przedsięwzięły środki w celu zaspokoienia umysłów względem mniemanego wkroczenia woysk francuzkich, i zapobieżenia przezto wszelkim fałszywym domysłom. — Nadto rozkazuie Król JWPanu, ażebyś oświadczył Intendentowi policyi w Barcelonie, iż mu się bardzo nie podobało mieysce w iego depeszy z dnia 26., gdzie tenże mówi:

„Francuzi staią się po raz trzeci okru-
„tném narzędziem zniszczenia narodu na-
„szego,“

i że Król nie może być na to oboiętnym, ażeby armią prawego właściciela tronu świętego Ludwika, która ściągaiąc na swą karność podziwienie Europy, weszła 1823. do Hiszpanii, dla bronienia świętéy sprawy religii i tronu, porównywano z armią przywłaszczyciela, który roku 1808. kray nasz naiechał. Przesyłam to JWPanu dla zawiadomienia o tém wszystkich Intendentów policyinych królestwa.

Gwiazda odwołuie wiadomość o przybyciu Generała Roche do Paryża. Towarzystwo wspierania Greków nieodebrało żadnéy wiadomości, któraby się domyślać kazała, iżby on Napoli di Romania opuścił, owszem wyglądał on z niecierpliwością wysłanéy do Grecyi wyprawy, która zapewne dnia 25. stanęła w Napoli. Przybycie Pana Vidaly, ktory wiezie listy Generała Roche i od 4 tygodni w lazarecie w Marsylii kwarantanę odbywa, było zapewne powodem do téy pogłoski.

Syn znanego Hrabi Las Cases, został o 20 kroków od swoiego pomieszkania w Paryżu skrytobóyczo napadnięty i sztyletem raniony. Rana iednakże niezagraża niebezpieczeństwem życia. Zbrodniarz nie iest ieszcze wyśledzonym.

Niedawno X. Pradt, niegdyś Arcybiskup Mechliński i ieden z naypowolnieyszych służalców Napoleona a teraz naygłośnieyszy i naywygadańszy chwalca stanów amerykańskich, ułożył w pisemku swoiém o kongresie w Panama następuiący panegiryk Boliwarowi: „Każda wielka scena przesuwa wielkich mężów przed oczyma świata, osobliwie rozwiiaią się wielkie talenta, wielkie charaktery, odwaga i poświęcenie w rewolucyach. W iéy to płomieniach udaią się potężne i szlachetne przedsięwzięcia; tam się kształcą owi wybrani mężowie, których ludzkość od czasu do czasu widzi, których posiada nie wiedząc o tém, których istnienie bez takiéy rewolucyi nigdyby na jaw nie wyszło, i którzy w odmęcie czasu iak błyskawice oświecaią drogę, wskazuiąc człowiekowi, dokąd iego geniusz, wolno się rozwiiaiąc, doyść może. Taki to mąż iaśnieie teraz w Ameryce południowéy, która nie ma przyczyny pozazdrościć Ziednoczonym Stanom Washingtona, któremu nietylko Boliwar obok ale i wyżéy stanąć może. Kiedy mąż iaki w pewnym zawodzie z nieiaką wystąpi świetnością, zwykliśmy go porównywać z innymi, którzy w podobném prawie położeniu zostawali; i dla tego to Boliwara prawie powszechnie z Washingtonem porównywano. Lecz iak bez zastanowienia! Obydwa ci mężowie tak się od siebie różnią, iak Ameryka południowa od dawnych Ziednoczonych Stanów. Porównaymy pomocników Washingtona, którymi byli Franklin, Adams, Jefferson, z towarzyszami Boliwara; porównaymy ludność Ameryki północnéy, która się z Anglików składała równych Europeyczykom, z rozlicznego rodu mieszkańcami Ameryki poł.; porównaymy łatwość wykształcenia pierwszéy, co do tego wychowaniem europeyskiemu podobném przygotowaną została, z trudnościami stania się pożytecznem Amerykanom południ., u których wychowanie hiszpańskie górę wzię-

ło; porównaymy tamtych używaiących dobrodzieystwa konstytucyi angielskiéy z tymi, od trzechset lat uciskanemi despotyzmem hiszpanów i mnichów; — a wtenczas uyrzemy, na którey stronie naywiększe były trudności, i komu należy przyznać większą zasługę i chwałę za zwalczenie onych: na tamtéy stronie wszystko iuż było gotowe, na téy wszystko trzeba było zrobić. Daléy rozważyć trzeba trwanie i niebezpieczeństwa woien obydwóch, trudności prawie wiarę przechodzące, na które się napada w kraiu południowéy Ameryki, i niezmierne ostatniéy wypadki porównać z prywatnemi wypadkami, które woyna połnocna miała dla Stanów Ziednoczonych. Czy Washington także iedenaście lat pod bronią zostawał iak Boliwar, który iéy ieszcze nie złożył? Czy i tamten w iednéy ręce broń trzymaiąc, drugą prawa kreślił? Czy i tamten woyskiem oswobodzonéy przez siebie oyczyzny dla innych kraiów wolności się dobiiał? Czy miał Boliwar sprzymierzeńców iak Francya i Hiszpania? Owszem w pośród bezustannych prawie groźb Europy z nieustraszoną odwagą szedł torem raz obranym. Rewolucya Ameryki północnéy pierwszy dała popęd do przekształcenia się towarzyskich stósunków, które się teraz w świecie odbywa; ale w bardzo szczupłych tylko obrębach; rewolucya zaś południowa rozwinęła to rozpoczęte przekształcanie się, i bez wątpienia przez rozległość i bogactwo mieysca tego dzieła dokona. Działalność Washingtona pozostała w granicach oyczystego kraiu, działalność Boliwara obięła świat cały. Jemu przeto świat cały hołd składaiąc szacunku, iaki się powszechnemu dobroczyńcy należy, swoiéy tylko powinności dopełni. Boliwar zbogacił świat imieniem, które między przedmiotami powszechnego podziwienia iedno z naypierwszych mieysc zaymować będzie. W iednym osobliwie względzie Washingtona z Boliwarem porównywano, t. i. we względzie bezinteresowności i pomiarkowania patryotycznego, iż téy wielkiéy władzy, do którey przez zasługi przyszli, nieużyli na wyniesienie siebie samych. Europa uderzona mnóstwem przykładów ludzi, którzy temi samemi rękami, co ie dla oyczyzny uzbroili, korzystaiąc ze sposobów przez nią sobie danych, iarzmo na oyczyznę włożyli, ciekawie oczekiwała Europa, czego się chwyci Boliwar; iuż ludzie, którzy o nim podług siebie sądzili, zdawali się widzieć, iak téy władzy, którą w swoiéy oyczyznie utworzył, nadużywał na swą korzyść; inni życzyli sobie, aby ią Boliwar zatrzymał, widząc w tém z rozkoszą łatwy środek albo zniszczenia sił rewolucyi amerykańskiéy, albo znienawidzenia iéy i każdéy podobnéy; myśl podła, niegodna tak wielkiéy duszy. Od czasu Maryusza i Sulli był świat do tego przyzwyczaiony, że Naczelnicy siły zbroynéy przywłaszczali sobie naywyższą władzę, nabytą mocą broni, wkładaiąc kaydany na oyczyznę, którey z chwałą służyli. Wielu zasadzało nadzieie swoie na tém mniemaniu, które Boliwarowi przyznawali; ale bardzo się omylili. Jedno tylko pragnienie okazał, t. i. władzę naywyższą złożyć iak nayprędzéy. Służyć oyczyznie, oswobodzić Amerykę, to była chwała, za którą się ubiegał. „Naywyższém życzeniem moiém", mawiał, „iest, uwolnić ziemię od dwóch nayokropnieyszych nieszczęść: woyny i dyktatury!" Słowa pamiętne, wyrzeczone na zawstydzenie tych dumnych zazdrośników oyczyzny, którzy w nieszczęściach: woyny domowéy widzą tylko środek porwania naywyższéy władzy i dostania się na tron na zwaliskach praw, na stósach zamordowanych braci wzniesiony. Boliwar nayw iększy dał przykład pomiarkowania, a chwała iego tém większa iest, im bardziéy utorowaną miał do władzy drogę. Wywielbiano umiarkowanie Washingtona; ale iakże się on mógł przeniewierzyć? Franklin i inni naczelnicy amerykańscy nie byliż stróżami i tarczami oyczyzny przeciwko wszelkiéy dumie, tchnącéy dumą Kromwela? Washington był bezinteresownym, i zato godzien uwielbienia; ale czyż było w mocy iego niebyć bezinteresownym? gdy tymczasem Boliwar w kraiu, gdzie nieznano nic iak monarchią, wszystkiego mógł dokazać, coby był chciał. Niedowiodłoż tego spełnione szczęśliwie przedsięwzięcie Iturbida w Mexyku? Czémże były usługi tego i talenta w porównaniu z Boliwara przymiotami? a iednakże dostał się na tron i byłby na nim pozostał, gdyby upoiony naywyższą władzą niebył się nierozsądnych dopuścił bezprawiów, które mu

upadek przyniosły. Odłożywszy na stronę wszelki wzgląd prawości (ligitimité), z którą tu nie mamy nic do czynienia, i w innéin porównaniu Boliwara, które dosyć często czynią, to iest w porównaniu z Napoleonem, znayduiemy niedorzeczności. A naprzód, ich położenie nie ma nic wspólnego; ieden był w stanie tworzyć okoliczności, drugi był od nich porwany; na stronie pierwszego nie było żadnych poprzedników, żadnego bezrządu, drugiego naród uległ pod ciężarem obydwóch; tu wszystko dla wolności i razem dla monarchii było utworzone i przygotowane, tam tylko dla monarchii; i z obydwóch naczelników ieden mógł zrobić coby był chciał, drugi okolicznościami zmuszonym został do uczynienia tego, co podług wszelkiego podobieństwa nie było pierwiastkowo iego zamiarem; niepodobna mu bowiem było tak wysoko zasięgać wzrokiem, lecz okoliczności, którym się oprzeć nie był w stanie, tam go zaniosły. Ta zasługa Boliwarowi w dzieiach właściwe nadaie mieysce. Jeżeli można znaleść człowieka, którego przeznaczenie, po dokładném wszelkich okoliczności rozważeniu, godnémby było zazdrości, to nim iest zapewne ten mąż, który Amerykę w kaydanach znalazłszy, nadał iéy wolność, znalazłszy ią w kolebce, przywdział iéy męzką suknią iak nayświetnieyszą; który przez lat dziesięć woiownikiem był, prawodawcą, zwycięzcą, i wolny od wszelkiego gwałtu, od wszelkiéy samowolności, zamiast piąć się na wierzchołek piramidy, którą wystawił, do tego iedynie dążył, iżby u iéy spodu miecz i buławę iak nayprędzéy złożyć; przestaiąc na tém, iż wzrokiem swoim kieruie świat cały, idący torem przez niego wskazanym. Jest to bez wątpienia wielka, piękna, podziwienia i zazdrości godna chwała, zapewniaiąca człowiekowi, który sobie na nią zarobił tak wielkie cuda działaiąc, naypięknieysze mieysce, iakie dotąd śmiertelnik zaymował wpośród stworzeń sobie podobnych. Jedno ieszcze tylko można mieć życzenie dla tego wielkiego męża, aby mu nieba pozwoliły iak naydłużéy kosztować owoców téy niezrównanéy chwały na łonie oyczyzny. Moralność świata, wyruszona z posady swoiéy przykładami łakoméy gwałtowności, dumy, niegodziwości i pochlebstwa, potrzebowała podpory. Przykład wielkiego cnotliwego męża może się stać zasadą powszechnego oczyszczenia i mieć moc wypędzenia powszechnéy zarazy. Tę nadzwyczayną przysługę wyświadczył społeczności ludzkiéy Boliwar; iego pomiarkowanie przy posiadaniu naywyższéy władzy uczyniło, z korzyścią dla oyczyzny, dumę nietylko nienawistną ale nawet śmieszną. Kiedy Boliwar nie wziął korony w Ameryce, któż się na to odważy, ieżeli nie zechce być wyśmianym? Ten wielki przykład zaprowadził dumę na drogę dla niéy wcale nową, przymuszaiąc ią przestawać w nagrodę na chwale nabytéy z służenia oyczyznie, i na wdzięczności współobywateli wolnych od boiaźni, aby chciwi panowania nie wydarli im naywyższéy władzy. Na przyszłość naczelnicy siły zbroynéy nie będą od narodu wymagać utraty iego wolności w nagrodę usług, a ludy nie będą się więcéy obawiać w swych obrońcach oglądania uciemiężycieli wolności, którymby kaydany wypadały z wawrzynów, przekształconych w koronę ręką, którą sami na swą obronę uzbroili orężem. Rola Maryusza, Cezara, Kromwela, Wallensteina iuż się skończyła; a zaczęła się rola woiowników i obywateli, przestaiących na tym tytule. Tę nową epokę Boliwar rozpoczął, a przez to nie mnieyszą przysługę uczynił całemu światu, iak przez ciągłe pasmo usiłowań swoich iednéy iego części, to iest Ameryce."

Hiszpania.

Z Madrytu dnia 4. Listopada.

Podług listu umieszczonego w *Dzienniku Rozpraw*, Xiążę Infantado iuż się poróżnił z Apostolskimi, którzy go niechcą widzieć na czele Ministrów, a policya iuż tropi knowany przeciw niemu spisek. Taki tego iest skutek, iż Xiążę w ośm dni po obięciu urzędu Ministra, znayduie się iuż w nader przykrém położeniu, niemogąc się spodziewać ani wewnątrz, ani zewnątrz pomocy. Francya nalega o zapłacenie 11,250,000 Franków, a Xiążę nie wie zkąd ie wziąść. Przyieżdżał on przez 4 dni codziennie do Madrytu, i naradzał się z swoimi kollegami; bank odmówił zaliczenia potrzebnéy summy. Mówią, iż Pan Erro przywołanym będzie do Madrytu,

i obeymie Ministerstwo finansów; wygnanie iego iest iuż zniesione. Pan Zea bawi ciągle w Madrycie, a dom iego iest mieyscem zgromadzania się dyplomatów zagranicznych. C. Rossyiski Poseł Pan Oubril wstawiał się bezskutecznie do Króla za Panem Zea. Nowy francuski Poseł przywieść miał dla Pana Zea wielki krzyż legii honorowéy; wątpić należy, ażeby mu go teraz oddał.

Podług doniesień, umieszczonych w *Konstytucyoniście*, wyprawiano uciechy w Salamance, Saragosie i Pampelonie, z powodu upadku Pana Zea.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 28. Październ.

Świadome rzeczy osoby twierdzą, iż ważne pytanie względem prawa dziedzictwa tronu Portugalskiego, stanowić będzie, iako interes familiyny między oycem a synem, przedmiot oddzielnéy umowy. Dodaią do tego, iż ta druga umowa czyli ten układ rodzinny opierać się będzie na równie szlachetnych i liberalnych zasadach, podług których niepodległość Brazylii wyrzeczoną została.

Prywatne listy z Rio de Janeiro zawieraią dwie nader ważne wiadomości. Podług iednéy, Cesarz Don Pedro, iak się ze wszystkiego domyślaią, przedsięweźmie niezwłocznie podróż do Europy, aby swoiemu dostoynemu oycu złożyć osobiście hołd uszanowanie, i wzmocnić tém bardziéy przywróconą zgodę. Druga wiadomość zapewnia, iż rozpoczęte przez Sir Char. Stuart układy w celu zagodzenia nieporozumień między Brazylią a Buenos-Ayres, pomyślny zdaią się rokować skutek.

Anglia.

Z Londynu dnia 12. Listopada.

Przedstawienie Pana Hurtado Królowi Jmci iako nadzwyczaynego Posła i pełnomocnego Ministra Kolumbiyskiego, iest — iak *New-Times* powiada — wypadkiem, który w całéy Europie wielkie sprawi wrażenie; dowodzi on, iż polityka Ministrów Jego Król. Mości iest stanowczą i niezmienną.

Dzienniki angielskie wymieniaią wszystkie osoby, które były przytomne podczas przedstawienia Królowi Pana Hurtado. W całym tym spisie nieznayduie się ani ieden Poseł Europeyski.

Niemożemy — pisze *Star* — wskazać właściwéy przyczyny nagłego spadania angielskich i francuzkich funduszów. Chcą wiedzieć, iż iest mowa o zmianie w Ministeryum Francuzkiém i o żądaniu nowego Ministeryum Hiszpańskiego, ażeby woysko francuzkie wyszło z Hiszpanii. Prócz tego przypisuią spadanie funduszów chybionym układom, które Pan Huskisson chciał przywieśdź do skutku z Rządem Francuzkim, podczas ostatniéy swoiéy w Paryżu bytności.

Rząd Stanów Zjednoczonych północnéy Ameryki zaciągnął pożyczkę po 4 1/2 pC., celem umorzenia nią dawnego 6procentowego długu.

Włochy.

Dnia 9. Listopada.

W Wenecyi odbyły się dnia 4. m. b. uroczyste exekwie za ś. p. Króla Bawarskiego w kościele katedralnym. Wice-Król i Wice-Królowa byli z całym swoim dworem na tym obrządku żałobnym.

Oto iest urzędowne doniesienie o wypadkach zaszłych pod Tripolis, ogłoszone przez Król. Sardyńską Admiralicyą: „Eskadra królewska pod rozkazami Kapitana okrętu liniowego, Kawalera Sivori, złożona z fregat: Commercio i Krystyna, korwety Trytony (która iuż przed Tripolis krążyła) i bryga Nereidy, zatrzymawszy się z powodu niepogody kilka dni w Tunecie, ukazała się przed Tripolis dnia 25. Września. Kawaler Sivori wysłał natychmiast korwetę Trytonę pod banderą do układów ku portowi, aby Konsulowi Angielskiemu swoie przesłał depesze, i uwiadomił go, że Dowódzca eskadry życzy sobie udać się na ląd, i naradzić się z Baszą Bejem, ieżliby to Konsul Króla Jmci W. Brytanii osądził za rzecz przyzwoitą. Konsul Angielski odpowiedział na list Kawalera Sivori uprzeymie, i doniósł mu, iż może z dwoma lub trzema Oficerami swymi przybyć na ląd, ponieważ Basza Bey skłonny iest do układów; zresztą ón wraz ze swym orszakiem będzie pod opieką Rządu Angielskiego. W skutek tego udał się Kawaler Sivori w dniu 26. Września rano, w towarzystwie Konsula Warringtona,

do domu Angielskiego Konsulatu, gdzie Basza przysłał do układów swego Jenerała Hadszi Mohammed, iako pełnomocnika. Tenże przy rozpoznaniu zachodzących nieporozumień okazał dosyć chęci do załatwienia rzeczy, i opuścił Dowódzcę eskadry z zapewnieniem, że w następuiącéy rozmowie wszystko załatwionêm zostanie. Atoli dnia następuiącego podano Kawalerowi Sivori (w obecności Konsula Angielskiego) z niemałém dla niego podziwieniem notę ze strony Baszy Beja, zawieraiącą rozmaite przesadne i niepodobne przełożenia, dążące do zupełnego zniweczenia traktatu pokoiu i przymierza, zawartego przez Lorda Exmoutha z Koroną Sardyńską. Dowódzca widząc z owéy noty, iż wszelkie załatwienie niepodobne, zmuszony był z żalem ogłosić układy za przerwane; uprosiwszy więc Konsula Angielskiego, aby poddanych Król. Sardyńskich wziął pod swoią opiekę i oświadczywszy Pełnomocnikowi Trypolitańskiemu, iż, ieżli do 4téy godz. z południa nie odbierze rozumnieyszych przełożeń, rozpocznie kroki nieprzyiacielskie, powrócił do swoiéy eskadry. Czekaiąc naprożno, aż do upływu przeznaczonego czasu, postanowił uderzyć na port i miasto. Reszta czasu z południa zaszła na przysposobieniach do uderzenia, a czołna i szalupy eskadry, maiące współdziałać z wielkiemi okrętami przy uderzeniu, zostały przygotowane. Jednakże, ponieważ wzniesione morze niedozwalało zbliżyć się wielkim okrętom ku miastu, bez wystawienia ich na niebezpieczeństwo rozbicia się, a Dowódzca niechcąc zaniechać swego planu głównego, maiącego za cel spalić Trypolitańską flotyllę, złożoną z bryga o 12stu działach i dwóch galiot o 6ciu działach, i ostrzelania tak zwanego morskiego arsenału i warsztatu Beja, rozkazał zatém osadzić mocniéy szalupy, poruczaiąc dowództwo tychże Porucznikowi okrętowemu, Kawalerowi Mameli, któremu dał wszystkie potrzebne instrukcye, stósowne do zapewnienia pomyślności przedsięwzięcia i oddalenia mogących zayść przeciwnych wypadków. Szalupy odbiły przy tysiącznych ogłosach: „Niech żyie Krol!“ zostawiwszy Oficerów i ludzi z osady, niemogących płynąć, w żalach, iż niedzielą niebezpieczeństw z braćmi swoimi, ponieważ nieprzyiaciel zdawał się czynić przygotowania do dzielnéy obrony portu, co dostatecznie wnieść można było z ognia bateryi i broni ręcznéy, trwaiącego do 11téy godziny w nocy. Demonstracye te, przedsięwzięte bez wątpienia w zamiarze odstraszenia, zrządziły przeciwny skutek i zagrzały bardziéy męztwo osady.“

(Dokończenie nastąpi.)

Niderlandy.

Z Bruxelli dnia 15. Listopada.

N. Król wyznaczył Kommissyą z Professorów medycyny i chemii złożoną, któréy polecone iest dochodzenie: „czyli chowanie trupów po kościołach może mieć szkodliwy wpływ na zdrowie ludzkie.“ (W innych kraiach iuż się dawno o tém przekonano.)

Państwo Ottomańskie.

Z Stambułu dnia 11. Październ.

Mówią tu o nowych warunkach, ofiarowanych Ibrahimowi Baszy przez Moreotów. W Napoli di Romania Grecy zaięci tylko są intrygami, i niemyślą wcale o Ibrahimie, iak tylko się od ich bram oddalił. Regularne przysyłki z Anglii każą się spodziewać bliskiego przybycia Lorda Cochrane z okrętami i woyskiem; tysiączne przyrzeczenia tego rodzaiu nadaią fakcyi Maurokordata wielką przewagę.

Z nad granicy Tureckiéy dnia 8. Listopada.

List z Korfu z dnia 1. m. b. donosi o zawinieniu turecko-egipskiéy floty do portu Suda na wyspie Kandyi. Znayduie się na niéy 12,000 ludzi woyska lądowego, między którymi 3000 iazdy. — Ibrahim Basza miał pod Koryntem potyczkę z korpusem greckim, dowodzonym przez Piemontczyka, nazwiskiem Costa; Ibrahim był zwycięzcą i zabrał dowódzcę.

Rozmaite Wiadomości.

Przyiemną zapewne wyświadczamy Publiczności usługę, donosząc o wydaniu w ięzyku polskim Powszechnéy Ordynacyi Sądowéy dla Państw. Pruskich w dwóch tomach z należącym do niéy regestrem. Exemplarz tego urzędowego przekładu kosztuie na kancelaryinym papierze 6 Tall., a na wodnym papierze 4 Tall. 6½ śbrgrosza; dostać go można u Nadregistratora tuteyszego Król. Naywyższego Sądu Appellacyinego JPana Radzcy Nadwornego Behrens. Wiadomość tę połączamy z drugą równie Publiczność interessuiącą, iż wkrótce rozpoczęty także będzie druk urzędowego przekładu Powszechnego Prawa Kraiowego Pruskiego.

Gazeta Wrocławska z 16. t. m., umieściła znowu obszerny artykuł poświęcony wywielbianiu grania małego Krogulskiego. Oddawszy sprawiedliwość szybkości, mocy (szczególniéy lewéy ręki) i nadzwyczaynéy akuratności w wykonywaniu naytrudnieyszych rzeczy, nie może się dosyć nadziwić nayskrupulatnieyszéy dokładności w zachowaniu taktu i dzieleniu nót; ktoréy naywidocznieyszy dał dowód w kombinacyi triolek z trzydziestu drugiemi częściami w koncercie Riesa i w Adagio Kalkbrennera. Żywość, wyrażenie i czucie, z iakiém wydobywa tony osobliwie w Adagio, przechodzą prawie możność poięcia w tak dziecinnym wieku. Oczarowany tym cudem Wrocław naylepsze życzenia dał na drogę odieżdżaiącemu do Berlina, pragnąc, aby wkrótce powrócił ieszcze w ich strony.

Znany światu literackiemu Jean Paul Fryderyk Richter, po krótkiéy chorobie, umarł dnia 14. Listopada w Baireuth.

Lekarstwo na Wielką-chorobę.

Z godłem bardzo sprawiedliwém: *Servandis Civibus*, ogłosił Doktor Soczyński w gazecie Krakowskiéy sposób leczenia téy okropnéy słabości w tych słowach:

„Zalecana przez Pana Burdach Bylica pospolita (Artemisia vulgaris), w wielkiéy chorobie naszéy, S. Walentego zwanéy, gdy w praktyce moiéy pomyślnieysze okazywać zaczyna skutki; gdy nadto doświadczeniami uczonego Hufelanda, świeżo ogłoszonemi, chwalona iest; sądzę, iż pożądaną dla dobra cierpiących uczynię przysługę, uwiadomiaiąc o sposobie iéy używania. Korzonki rośliny tak pospolitéy w kraiu naszym, zbierać wypada w miesiącu bieżącym (Listopadzie); zebrane, i z ziemi na sucho oczyszczone, w cieniu suszą się, potém proszkuią, który nakoniec za herbatę lub napóy się używa. — Drachma czyli granów sześćdziesiąt, mniéy więcéy na dwie do trzech uncyi wody dostatecznemi są. Można zamiast wody i piwo, bądź proste, bądź dubeltowe, używać. Ci, co częściéy napadom téy okropnéy ulegaią choroby, pewnieyszych spodziewać się mogą skutków, pozostaiąc w pokoiu ogrzanym, w łóżku ciepło przykryci, dlatego, aby pożądany i zbawienny, przytém pot lekki, nastąpił; ten albowiem nietylko ulgę, ale nawet uchylenie paroxyzmów ułatwia. Dla wzmocnienia leczenia zamierzonego, dodawać zwykłem i kąpiele ciepłe z ziela Bylicy, które w osobach delikatnych, osłabionych, dla dzieci i kobiet, wielce użytecznemi są.“

Lekarstwo na Wodowstręt.

Doktor medycyny i substytuowany Fizyk obwodowy w Samborze w Galicyi, Dworski, przepisuie od długiego czasu za lekarstwo na wodowstręt, pochodzący z ukąszenia przez psa wściekłego, dekokt z widłaku (Lycopodium Selago) i z czerwonéy ciesiny (Taxus baccata) z pomyślném skutkiem, a przytém wypala pęcherzyki, które przy wybuchnieniu wodowstrętu (wścieklizny) pod ięzykiem od 8go do 40go dnia po ukąszeniu formuią się; które lekarstwo podług iego dostrzeżeń iest nayskutecznieyszém w zapobieżeniu tak niebezpiecznéy chorobie, nawet, gdyby iuż wodowstręt poiawił się. (Gazeta Lwowska.)

(*Dodatek.*)

DODATEK

do

Nru 95.

Gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego.

(Z dnia 26. Listopada 1825.)

Rozmaite Wiadomości.

Król Bawarski zaprowadził już pierwsze oszczędności w wydatkach dworskich. I tak wydatki na 200 zupełnie niepotrzebnych koni naypięknieyszych gniazd zagranicznych, wymazane z etatu; opera włoska, która 45,000 Złt. i podobno ieszcze więcéy kosztowała, od dnia 1. m. b. zniesiona i t. d. Także w administracyi cywilnéy i woyskowéy podobne zbawienne nastąpią odmiany.

Zaczynaią iuż używać machin parowych do mnieyszych robót. I tak w Paryżu machina taka, maiąca siłę iednego człowieka, rozciera stołowym walcem szokoladę w pewnéy cukierni. W Londynie widać często małe machiny parowe, które siłą dwóch lub trzech ludzi pompuią wodę do polewania ogrodów, robią miechami w kuźniach i t. d. Pewny rzeźnik w Londynie, używa małéy machiny parowéy do rąbania mięsa i robienia kiełbas.

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 12. Grudnia r. b. zacznie się opłata półrocznych prowizyi od listów zastawnych, a z dniem 24. Grudnia zostanie zamkniętą. Oddawać się maią takowe w godzinach bliżéy oznaczyć się maiących za kwitem Kuratorów kassy i Rendanta.

Posiadaczom kuponów wypłacane będą prowizye od 27. Grudnia aż do 16. Stycznia 1826.; wzywaią się zaś ci, którzy na więcéy jak ieden kuponów i z różnych dóbr wypłaty żądaią, aby dla ułatwienia czynności, takowe podali Rendantowi z podpisanym przez nich wykazem, któryby Numer, ilość, i nazwisko dóbr, oraz z każdych dóbr osobno zebrane kupony, obeymował.

Poznań dnia 17. Listopada 1825.

Król. Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Czyni się ninieyszém wiadomo, iż U. Maryanna owdowiała Malczewska z Goślinowskich w Gogolewie Powiecie Szremskim i Ur. Erazm Mąkowski w Słowęcinie w Polszce, przez kontrakt przedślubny w dniu

12. m. b. zawarty, wspólność maiątku i dorobku w przyszłém małżeństwie wyłączyli.
Poznań dnia 17. Października 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE

Anna Rosina Meissner zamężna Hampel, i iéy mąż Gottfried Hampel z Borowieckich Olędrów, gdy pierwsza swéy doletności doszła, wspólności maiątku przez deklaracyą w dniu 27. Sierpnia r. b., między sobą wyłączyli, co się ninieyszém do wiadomości podaie.
Poznań dnia 28. Października 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

POZEW EDYKTALNY.

Nad maiątkiem zmarłego tu kupca Andrzeia Wiśniewskiego, na wniosek sukcessorów beneficyalnych proces sukcessyino-likwidacyiny otworzony został.

Zapozywamy przeto wszystkich, którzy do spadku tego pretensye mieć mniemaią, aby się na terminie

dnia 30. Stycznia r. p.

o godzinie 10. przed Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfusem w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez prawnie dozwolonych Pełnomocników stawili, pretensye swe podali i udowodnili, gdyż w razie przeciwnym spodziewać się mogą, iż wszelkie swe mieć mogące pierwszeństwo utracą, i to im tylko na zaspokoienie przekazaném będzie, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym pretendentom, którzy osobiście stanąć nie mogą i którym tu zbywa na znaiomości, UUr. Mittelstaedt, Macieiowski i Jakoby, Kommissarze Sprawiedliwości na Mandataryuszów proponuiemy, których dostateczną Informacyą i plenipotencyą opatrzyć mogą.

Poznań dnia 28. Września 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na wniosek niektórych wierzycieli realnych został dziś względem pieniędzy kupna nieruchomości w Rogoźnie pod Nro. 206. sytuowaney kotlarza Leopolda Woltera byłéy własney summę 2505 talarów wynoszących likwidacyiny process rozpoczęty.

Do podania pretensyi wierzycieli do téy nieruchomości a teraz teyże kupna pieniędzy wyznaczyliśmy termin na

dzień 28. Stycznia 1826.

zrana o godzinie 10. przed Sędzią Ziemiańskim Culemann w naszym zamku sądowym, na który wszystkich niewiadomych wierzycieli realnych ninieyszém zapozywamy, aby się osobiście lub przez pełnomocników prawem dozwolonych, w celu którym im się Kommissarze Sprawiedliwości Guderyan, Hoyer i Boy proponuią, stawili, swe pretensye dostatecznie podali i udowodnili, mieć mogące prawa pierwszeństwa wywiedli, dowody dokładnie podali i w ręku maiące pisma z sobą zabrali; w przeciwnym zaś razie niestawaiący niezawodnie spodziewać się maią, iż z swemi pretensyami do teraźnieyszéy massy prekludowanemi i im z takowemi tak do okupiciela nieruchomości, iakoteż do wierzycieli pieniędzy, których kupna pieniądze rozdzielone będą, wieczne milczenie nakazane zostanie.

Poznań dnia 29. Września 1825.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Proboszcza Antoniego Hochhaus w Opalenicy, Powiatu Bukoskiego, w dniu 4. Grudnia 1813. zmarłego, dzisiay proces sukcessyino-likwidacyiny otworzony i termin do zgłoszenia się i do udowodnienia pretensyi wszystkich wierzycieli na

dzień 31. Stycznia r. p.

zrana o godzinie 9. przed Deputowanym Konsyliarzem Sądu Ziemiańskiego Kaulfuss w naszéy Izbie Instrukcyinéy wyznaczony został, na który wszystkich nieznaiomych Wierzycieli pod tém zagrożeniem zapozywamy, iż ci, którzy się ani osobiście, ani przez prawnie upoważnionych Plenipotentów nie stawią, z pre-

tensyami swemi prekludowanemi zostaną, i to im tylko na zaspokoienie przekazanym będzie, co się po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli z massy pozostanie.

Tym wierzycielom, którzy dla zbytecznéy odległości lub innych ważnych przyczyn osobiście stanąć nie mogą, i znaiomości w mieyscu tuteyszém nie maią, proponuiemy Kommissarzy Sprawiedliwości Jacoby, Brachvogel, Łukaszewicza i Przepałkowskiego na Mandataryuszów, których w informacyą i plenipotencyą opatrzyć należy.

Poznań dnia 22. Września 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Podaie się niniеyszém do publiczney wiadomości, iż małżonkowie Kalckreuth, a mianowicie Fryderyk Wilhelm Emil Hrabia Kalckreuth, dziedzic maiętności Kozminskiéy i Radlinskiéy, i Julianna Fryderyka Louiza Henryetta urodzona Stechow, podług układu z dnia 24. Lipca 1825, wspólność maiątku między sobą wyłączyli.

Kro oszyn dnia 24. Października 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Ur. Jan Suchorzewski Major w Gołuchowie Ur. Mikołaiowi Prądzyńskiemu iako Sukcessorowi niegdy Marcina Prądzynskiego summę tal. 10000 wraz z prowizyą po 5 od sta płacić się mianą iest dłużny. Względem długu takowego Ur. Suchorzewski pod dniem 18. Czerwca 1806. czynność sądową wystawił; dług zaś tenże dla Marcina Prądzynskiego w xięgach hypotecznych Gołuchowa i Przekupowa Rubr. II. Nro. 17. d. d. Kalisz dnia 22. Sierpnia 1806. r. zapisanym został. Gdy zaś zaświadczenie rekognicyine względem zapisania tego, tudzież wyżéy rzeczona czynność sądowa zaginęła, przeto końcem umorzenia dokumentów tychże termin na dzień 2. Lutego r. 1826. o godzinie 9. zrana przed Deputowanym Auskultatorem Ur. Scholz w mieyscu posiedzenia Sądu naszego wyznaczywszy, wzywamy wszystkich bydź mogących posiadaczy zaginionych tych dokumentów, tudzież wszystkich cessyonaryuszów, zastawników i innych, aby w terminie rzeczonym osobiście lub przez Pełnomocników prawnie dopuszczalnych, na których im w razie nieznaiomości W. Pigłosiewicza, Konsyliarza Sprawiedliwości i Ur. Brachvogel, Sędziego i Kommissarza Sprawiedliwości przedstawiamy, stanąwszy, pretensye swe wykazali i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie z pretensyami swemi wyłączeni zostaną, umorzenie dokumentów w mowie będących nastąpi; niestawaiącym zaś wieczne w téy mierze nakazane będzie milczenie.

Krotoszyn dnia 12. Września 1825.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYINY.

Maiętność Padniewska pod jurysdykcyą naszą w Powiecie Mogilińskim sytuowana, z wsiów Padniewa, Palędzia dolnego, wraz z przynależytościami składaiąca się, a która podług sądowéy taxy, to iest:

wieś Padniewo z przynależytościami
na 67,876 Tal. 11 śrgr. 2 fen.
wieś zaś Palędzie dolne
na 34,271 Tal. 6 śrgr. 4 fen.

oszacowaną została, ma być na domaganie się wierzycieli z powodu długów, drogą publicznéy licytacyi naywięcéy daiącemu, sprzedaną. Termina licytacyi wyznaczone są na dzień 5. Listopada r. b.
— 28. Stycznia 1826.
— 27. Maja 1826.
przed deputowanym Sędzią Ziemiańskim W. Jentsch w Sali Sądu tuteyszego, na które chęć maiących nabycia z tém zapozywamy zawiadomieniem, iż taxa w Registraturze naszéy przeyrzaną być może.

Gniezno dnia 16. Czerwca 1825.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W terminie dnia 1. Grudnia r. b. o godzinie 9. zrana, na probostwie w Tarnowie pod Bytyniem, różne rzeczy, mianowicie: śrebro, meble, pościel, 81 sztuk owiec, circa 9 kamieni wełny i t. d. przez niżéy wyrażonego, w drodze publicznéy licytacyi będą przedane. Zapłata nastąpi natychmiast w pruskim brzmiącym kurancie, co się niniejszym chęć maiącym kupić, ogłasza.

Poznań dnia 25. Listopada 1825.

Referendaryusz Sądu Ziemiańskiego,
Rüdenburg, z zalecenia.

Przy ulicy Dominikańskiéy Nr. 371. w Poznaniu są do przedania 70 sztuk dobrych teraz dopiero wypróżnionych naczyń od spirytusu, trzymaiących od 36 do 150 garców, poczęści w drewniane, poczęści w żelazne obręcze opatrzonych.

Różnych gatunków drzew owocowych i innych dostać można w pomiernéy cenie u ogrodnika Piotrowicza w Kobylempolu.

Całkiém świeżego salsesonu w nader pomiernéy cenie dostać można

przy ulicy Wodnéy Nr. 163
w sklepie sukiennym.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 21. Listopada 1825.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$89\frac{7}{8}$ pCt.	$89\frac{5}{8}$ pCt.
Premie obligów długu państwa	$204\frac{1}{2}$ =	—
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	93 =
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	91 =	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne niegdyś polskiego udziału	$89\frac{1}{4}$ =	—
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	—	$96\frac{1}{4}$ =
Wschodnio-Pruskie . . .	93 =	—
Szląskie	—	$104\frac{1}{2}$ =

Poznań dnia 25. Listopada 1825.

	Papierami.		Gotowizną.		Od sta.
Kurs obligów m. Poznania. . .	$92\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{4}$	—	4